

ABC
NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Bomba Hitlera

(J.) Bomba, którą Adolf Hitler cisną między narody europejskie zagłuszyła bardziej i mniej głośnie sensacje ubiegłych tygodni. To też bez echa minął fakt ukonstytuowania się nowego rządu w Japonii. A jednak warto zająć się tem zdarzeniem.

Jakkolwiek potoczą się dalsze wypadki, pewne jest, że parlament Nipponu stracił w dużym stopniu swą pozycję na rzecz armii. A to oznacza zmierzch dyktatorstwa wielkich koncernów kapitalistycznych, przedewszystkiem Mitsui i Mitubisi.

Dalsza rozbudowa zbrojeń, której nie powstrzyma duch zamordowanego ministra skarbu, Takahashi, powodować będzie coraz wyraźniejsze przechodzenie od gospodarki wielokapitalistycznej do gospodarki planowej.

Gdy tak przemiany dzieją się na archipelagu Wschodniego Słońca, z półwyspu apenińskiego dochodzą nas analogiczne wieści. Rząd faszystowski przeprowadza reformy etatystyczne w najczulszym dziale życia gospodarczego: racjonalizuje kredyty i bierze w żelazną kuratelę wszystkie instytucje bankowe.

Jeżeli zestawimy przykłady japońskie i włoskie z praktyką gospodarczą Sowietów, z eksperymentami Roosevelta i z zadziwiającymi zdobyczami Schachta, trudno się nam będzie oprzeć przekonaniu, że ma się już ku końcowi doktryna (liberałów ekonomicznych).

Odpowiedzieć na to można zapewne, że czasy są nienormalne, że zbrojenia z jednej strony, autarchja z drugiej powodują te teoretycznie błędne posunięcia. Zapewne, ale kiepska to teoria, której przeczy życie.

Decydują, jak zawsze fakty. W dzisiejszej dobie każdy naród i jego państwo staje się podobne do oblężonej twierdzy. A jak świat światem stan oblężenia łączył się zawsze z gospodarką planową, bez względu na teoretyczne poglądy oblężonych.

Adwokat strzela do trybunału

Prokurator i świadek ponieśli śmierć
sprawca sam się zabił

SZTOKHOLM, 16. 3. (PAT.). — W miejscowości Nykoeping, położonej w pobliżu Sztokholmu, doszło w miejscowym sądzie do krwawego zajścia. Jeden z adwokatów, któremu odmówiono prawa występowania w sądzie, wtargnął na salę sądową i dał z trzy-

manych w obu rękach rewolwerów, 12 strzałów w kierunku członków trybunału.

Prokurator i przestuchiwany jako świadek robotnik, zostali zabici na miejscu, kilku członków trybunału odniosło rany. Adwokat popełnił samobójstwo.

B. mąż Poli Negri

S. Mdivani zginął kopnięty przez konia

NOWY JORK, 16. 3. (PAT.). — W miejscowości Delray Beach na Florydzie został śmiertelnie ranny podczas gry w polo głośny swego czasu Sergiusz Mdivani, który w r. 1927 poślubił Polę Negri. Rozwiódł się z nią w r. 1931, poczem ożenił się ze śpiewaczką Mac Cormic, z którą rozwiódł się w r. 1933 i 5 lutego b. r. ożenił się

z wdową po swym bracie, Aleksym, Luizą van Alen.

Sergiusz Mdivani zmarł w 10 minut po wypadku. Podczas gry w polo upadł z konia i został uderzony kopytem w głowę. Brat Sergiusza Mdivanigo, Aleksy, zginął w r. ub. w Hiszpanii w katastrofie samochodowej.

Niemcy stawiają warunki
Rozczarowanie rządu W. Brytanji

BERLIN, 15. 3. Ogłoszony został komunikat urzędowy o warunkach przyjęcia przez rząd Rzeszy zaproszenia rady Ligi Narodów do udziału w obradach londyńskich. Komunikat ten brzmi:

Rząd Rzeszy na zakomunikowane mu przez sekretarza generalnego Ligi Narodów zaproszenie do wzięcia udziału w naradach Ligi w Londynie udzielił następującej odpowiedzi:

WARUNKI NIEMIECKIE

„Potwierdzam uprzejmie odbiór pańskiej depeszy z dnia 14 marca r. b., w której komunikuje mi pan, że rada Ligi Narodów zaprasza rząd niemiecki do wzięcia udziału w badaniu przedstawionej radzie przez rządy Belgji i Francji sprawy. Rząd niemiecki w zasadzie gotów jest przyjąć zaproszenie rady. Wychodzi on przytem z założenia, że przedstawiciel jego w czasie obrad oraz powzięcia przez radę uchwał będzie równouprawniony z przedstawicielami mocarstw rady. Byłbym panu wdzięczny, gdyby mi pan zechciał to potwierdzić.

Pozatem rząd niemiecki musi zwrócić uwagę na następujący fakt o znaczeniu zasadniczym. Postępowanie rządu niemieckiego, które dało rządom Belgji i Francji podstawę do odwołania się do rady, nie wyczerpuje się w przywróceniu suwerenności Niemiec w strefie nadreńskiej, lecz zostało połączone z wszechstronnymi konkretnymi propozycjami, dotyczącymi nowego zabezpieczenia pokoju Europy. Rząd niemiecki uważa swą akcję polityczną za jedną całość, której części składowych nie wolno od siebie rozdzielić. Z tego powodu może on wziąć udział w obradach rady tylko wówczas, jeżeli uzyska pewność, że odnośne mocarstwa gotowe są w swoim czasie podjąć rokowania nad propozycjami niemieckimi.

Rząd niemiecki w tym celu nawiąże kontakt z królewskim rzą-

dem brytyjskim, pod którego przewodnictwem mocarstwa zainteresowane w pakcie reńskim zebrały się w Londynie na narady.

(—) Minister spraw zagranicznych Rzeszy, Neurath.

LONDYN, 16. 3. — W miarodajnych kołach angielskich podkreślają, że odpowiedź niemiecka nie zadowoliła nikogo. Warunki wysunięte w odpowiedzi niemieckiej są nie do przyjęcia.

Niektóre dzienniki dzisiejsze zajmują jednak w tej kwestii odmienne stanowisko, podkreślając, że odpowiedź niemiecka powinna stać się podstawą dalszych rozmów.

OSWIADCZENIE ANGIELSKIE

LONDYN, 16. 3. — Rzecznik rządu brytyjskiego oświadczył przed stawicielem prasy, że poglądy rządu brytyjskiego na odpowiedź Niemiec są następujące:

Co do pierwszego warunku — równouprawnienia w Radzie Ligi — rząd brytyjski jest zdania, że w granicach, na jakie zezwala procedura paktu Ligi żądaniu temu należy uczynić zadość.

Co się tyczy drugiego warunku, mianowicie uzależnienia udziału od równoczesnego zobowiązania mocarstw przyjęcia propo-

tycy niemieckich za podstawę do rokowań, rząd brytyjski jest zdania, że przedewszystkiem rzeczą Rady jest zdecydować, jak co do pierwszego, tak i co do drugiego warunku.

Jednak według poglądu rządu brytyjskiego, warunki niemieckie wychodzą z założenia, że Francja i Belgja porzuca żądanie wycofania wojsk niemieckich z Nadrenji, co jest dotąd warunkiem tych mocarstw, do jakiegokolwiek podjęcia rozmów z Niemcami.

Z brytyjskiego punktu widzenia wysunięcie przez Niemcy tego drugiego warunku nie pomoże przeto sprawie i rząd brytyjski jest z tego powodu rozczarowany odpowie-

dzią niemiecką. Rząd brytyjski posiada podstawy do tego, aby być rozczarowanym tembardziej, iż W. Brytania ze swej strony podjęła w Berlinie specjalne kroki, popierające zaproszenie rady Ligi.

Rząd brytyjski oczekiwał przeto, że rząd niemiecki przyjmie zaproszenie rady Ligi i nie będzie stawiał warunków tak komplikujących sytuację.

LONDYN, 16. 3. (PAT.). — Sekretarjat Ligi Narodów ogłosił oficjalnie, iż Rada Ligi zbierze się o godz. 15.30 na tajne posiedze-

nie.

Francja grozi
opuszczeniem Londynu

PARYŻ, 15. 3. Agencja Havasa podaje w depeszy z Londynu, że min. Flandin w odpowiedzi na zapytania dziennikarzy oświadczył, co następuje: — Nie znam jeszcze pełnego tekstu odpowiedzi niemieckiej na zaproszenie Rady Ligi Narodów, wskazywano mi jednak na dwa zasadnicze warunki

tej odpowiedzi. W każdym bądź razie drugi z tych warunków, t. j. związane dyskusji nad pogwałceniem przez Rzeszę traktatów lo-

karneńskich z dyskusją nad propozycjami Niemiec z dnia 7 marca, jest nie do przyjęcia. Przybył do Londynu, by doprowadzić do stwierdzenia pogwałcenia

Ziemia Kaszubska
Pod śniegiem

HEL, 16. 3. (PAT.). Nad Bałtykiem nastąpił znaczny opad śniegu, który trwał zgórą 5 godzin.

Śnieg również obficie pokrył wybrzeże warstwą parucentymetrową. W głębi Kaszub opad był znacznie większy, gdyż dochodził do 10 cm. Śnieg jest jednak ciężki,

Zator lodowy
u ujścia Dżisny

Centralne Biuro Hydrograficzne Dyrekcji Dróg Wodnych otrzymało dalsze meldunki o sytuacji powodziowej na kresowej rzece Dżisnie.

Wczoraj w godzinach rannych wytworzył się u ujścia Dżisny do

Dżwiny, kilkukilometrowy zator lodowy, co wywołało dalsze spiętrzenie się wód. Pod miasteczkiem Dżisna, rzeka dosięgła poziomu 8 mtr.

Władze podjęły akcję celem rozliczenia zatoru, wzywając oddziały saperów.

Ministerstwo interwenjuje

Zmniejszenie opłat za egzaminy rzemieślników

Ministerstwo Przemysłu i Handlu, mając na uwadze kryzysową sytuację rzemiosła, zaleciło Iz-

bie rzemieślniczym wydatne obniżenie opłat ściąganych przy egzaminach mistrzowskich i czeladniczych. Obniżki te zastosowano

Nowoczesny Borgia?
Proces o zgładzenie żony i dwojga dzieci

SOSNOWIEC, 16. 3. (tel. wł.). — Przed Sądem Okręgowym rozpoczął się dzisiaj sensacyjny proces Pawła Grzeszolskiego, oskarżonego o otrucie żony i dwojga dzieci. Otwarcie rozprawy odbyło się o godz. 10-ej rano. Na długo przedtem na ławie oskarżonych zasiadł Grzeszolski, lat 43, szczupły, łysawy blondyn, ubrany w czarny strój wizytowy. Odpowiada z więzienia, w którym przebywa przeszło od roku. Na twarzy Grzeszolskiego nie znać śladów pobytu w celi.

Mówi się głośno o tem, że Grze-

szolski, będąc w więzieniu, obraził sąd i ma 13 spraw za znieważenie sędziego śledczego. W przeddzień rozprawy dostarczono Grzeszolskiemu do więzienia postanowienia sądu o umorzeniu z amnestji 11 dochodzeń o obrazę sędziego śledczego i jednego oskarżenia o chęć zabójstwa swego teścia, Wincentego Bugaja, do którego Grzeszolski strzelał w sprzeczce.

Na rozprawę nie stawili się biegły prof. Olbrycht z Krakowa, nadsyłając jedynie list, że z zasady poza Kraków nie wyjeżdża

i figuruje na liście biegłych krakowskiego Sądu Okręgowego z wyłączeniem okręgu apelacyjnego. Podobny list nadesłał prof. Grzywo-Dąbrowski z Warszawy.

Z rzeczników medycyny sądowej stawili się jedynie prof. Siengielewicz z Wilna.

Prokurator na wstępie rozprawy zrzekł się prof. Olbrychta jako biegłego, oświadczając, że gdyby zaszła konieczność konfrontacji, wtedy się zawiąże profesor. Adw. Hofmokl - Ostrowski, obrońca osk. Grzeszolskiego, protestuje przeciwko temu, żądając doprowadzenia prof. Olbrychta na rozprawę pod przymusem. Żądanie swe obrońca motywuje tem, że w procesie faktycznym oskarżycielem jest prof. Olbrycht, albowiem proces wszczął się od jego orzeczenia i uwięzienie Grzeszolskiego nastąpiło wskutek ze-

znań biegłego.

Dzień dzisiejszy poświęcony jest wyłącznie odcytaniu aktu oskarżenia i wysłuchaniu wyjaśnień oskarżonego. Jutro zeznawać będą główni świadkowie, a więc ciotka tragicznie zmarłych bliźniąt, Kuczalska, i służąca Grzeszolskich, Gabajówna.

Wczoraj obradował Senat Uniwersytetu J. P., zastanawiając się nad obecnym położeniem. Zdecydowano, że przed świętami Wielkanocnymi uczelnia otwarta być nie może.

Duże wrażenie wśród profesorów zrobił wniosek prof. Czubalskiego, który domagał się wprowadzenia policji na teren uniwersytecki, czyli innymi słowy zniesienia wiekami tradycją chronionej eksterytorjalności uczelni akademickich. Wnioskodawca ponadto domagał się pociągnięcia do surowej odpowiedzialności organiza-

cyj studenckich, które brały udział w akcji anty-opłatowej na wyższych uczelniach.

Wnioski prof. Czubalskiego senat odrzucił, natomiast rozważano możliwość wprowadzenia na wyższych uczelniach „strażników spokoju”. Wymieniano nawet liczbę strażników. Początkowo utrzymano, że trzeba by zaangażować około 100 ludzi, później jednak projekt ze względów budżetowych sformułowano nieco ostrożniej, i wreszcie zgodzono się, że 12 „strażników” odegrać może poważną rolę.

Wczoraj w godzinach popołudniowych na gmachach Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego przy ul. Rakowieckiej 8, Hożej 74 i Miodowej 23 ukazało się ogłoszenie, o wznowieniu wykładów z dniem dzisiejszym, treści następującej: „Wznawiam zajęcia na S. G. G. W. na wszelkich latach studiów w dniu 17 marca 1936 r. od godziny 8-ej rano — Rektor prof. Górski”.

Ruszyły fabryki
łódzkiego przemysłu włókienniczego

ŁÓDŹ, 16. 3. W dniu dzisiejszym, w wszystkich niemal fabrykach okręgu łódzkiego strajk został zakończony i podjęto normalną pracę. Nieczynnych jest w dalszym ciągu około 100 drobnych zakładów na prowincji, w których dotychczas nie podpisano umowy zbiorowej. Do ośrodków tych wyjechało kilku inspektorów pracy, celem ostatecznego zlikwidowania zatargów.

Ponadto nieczynne dzisiaj były zakłady Schloesserowskiej Manufaktury w Ozorkowie, w Łodzi zaś — zakłady Widzewskiej Manufaktury, które nie mogły być uru-

BERLIN, 16. 3. (ATE). — Dziś w nocy około godziny 2.30 odczuło w różnych miejscowościach w Wirtembergji dość silne wstrząsy podziemne. W niektórych domach pospadały obrazy ze ścian. Tu i owdzie zarysowały się nawet mury domów.

Chłodno
zachmurzenie malejące

W godzinach popołudniowych wczoraj panowała w całym kraju pogoda o zachmurzeniu zmiennym, przeważnie dużym, z przelotnymi opadami. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 1 stopnia ciepła w Wilnie, Białymstoku, Zakopanem, 2 w Płsku, Brzesku n/B., Łodzi, Poznaniu, Bydgoszczy i Grudziądzu, 3 w Gdyni, Warszawie, Kaliszu, Kielcach, Katowicach, Krakowie i Lublinie, 4 w Cieszynie, Przemyślu, Lwowie i Tarnopolu, a 7 stopnia ciepła w Zaleszczykach.

Dziś — pogoda o zachmurzeniu zmiennym, zwolna malejącem. W dalszym ciągu przelotne opady, zwłaszcza na południu i wschodzie kraju. Nocą przymrozki, w ciągu dnia temperatura nieco powyżej zera. W górach lekkie mrozy. Umiarkowane wiatry północno-zachodnie i zachodnie.